

Maciej Dymkowski
Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

O OSOBLIWOŚCIACH KULTUROWO UWARUNKOWANYCH UNIWERSALIÓW PSYCHOLOGICZNYCH

Artykuł odwołuje się do ustaleń psychologii, zwłaszcza eksperymentalnej psychologii społecznej, jak też socjologii i antropologii kulturowej. Zarysowuje i ilustruje na wybranych przykładach osobliwości uniwersaliów psychologicznych pozbawionych umocowania biologicznego. Jak się argumentuje, są one wytworami przydatności atrybutów lub mechanizmów psychicznych w adaptacjach kulturowych do środowiska naturalnego. Takie powszechniki o kulturowej genezie nie mają odpowiedników w naukach nomotetycznych. Zwykle pojawiają się w rozmaitych kontekstach kulturowych czy historycznych z różną częstością i intensywnością, czasem pełnią tam odmienne funkcje. W rezultacie opisujące je teorie psychologii społecznej nieuchronnie różnią się od teorii charakterystycznych dla nauk przyrodniczych, które bywają spostrzegane przez psychologów społecznych jako niedościgniony ideał.

Główne pojęcia: antropologia kulturowa; kultura; psychologia społeczna; socjologia; teoria; uniwersalia psychologiczne.

Autorzy podejmujący ostatnio problematykę teorii psychologii społecznej zazwyczaj podkreślają, iż nie spełniają one niektórych wymogów stawianych ich odpowiednikom w naukach przyrodniczych. Jest tak w szczególności wówczas, gdy opisują powszechniki (uniwersalia) psychologiczne mające genezę kulturową (por. Jost i Kruglanski 2002; Lewicka 2007; Dymkowski 2012; Van Lange 2013). Czerpiąc z dokonań psychologii społecznej oraz (w mniejszym zakresie) socjologii i antropologii kulturowej, artykuł zarysowuje i ilustruje wybranymi przykładami porównań międzykulturowych osobliwości takich uniwersaliów. Są one efektem, jak się argumentuje, powtarzającej się przydatności, w nawet bardzo odmiennych adaptacjach kulturowych, określonych atrybutów czy mechanizmów psychicznych¹. Choć tym ostatnim przysługuje walor uniwersalności, nierzadko występują one (bądź zależności, których są składnikami) ze zmienną częstością i natężeniem w odmiennych warunkach kulturowych czy historycznych. W rezultacie opisujące je teorie niezbywalnie różnią się od formułowanych w naukach przyrodniczych.

Katedra Psychologii Historycznej i Politycznej SWPS we Wrocławiu, e-mail: mdymkowski@swps.edu.pl

¹ Na pewnym poziomie analizy atrybut psychiczny, na przykład dyspozycję czy potrzebę, można opisywać w języku zależności konstytuujących dany mechanizm psychologiczny.

Nie tylko biologiczne umocowania uniwersaliów psychologicznych

Na uniwersalia psychologiczne składają się różne instrumenty psychicznego wyposażenia człowieka (Norenzayan i Heine 2005). Wiele z nich ma umocowanie biologiczne; zasadne jest mówienie o nich jako o adaptacjach psychicznych, będących wytworami doboru naturalnego, które występują u wszystkich przedstawicieli naszego gatunku (Gazzaniga 2011). Można wyróżnić problemy adaptacyjne, do rozwiązywania których przystosował się w toku ewolucji umysł człowieka (Buss 2003; Pinker 2012).

Jego psychika jest powiązana skomplikowaną siecią powiązań z kulturą, nie da się jej zredukować jedynie do wytworu selekcyjnej presji ewolucji. Jednak na tyle, na ile jest jej wytworem, została ukształtowana w taki sposób, aby mógł człowiek uczestniczyć w kulturze i czerpać z tego uczestnictwa rozliczne profity (Baumeister 2011: 23–39).

Unikatowość człowieka w świecie zwierząt w szczególności polega na silnym uzależnieniu od uczenia się oraz na dysponowaniu rozległymi możliwościami posługiwania się językiem. Tylko jego społeczne zachowania w wielkim zakresie wyznaczone są przez kulturę², w której został ukształtowany i która jest instrumentem jego przystosowania do szeroko pojmowanego środowiska naturalnego. Tylko człowiek jest przygotowany do nabywania we wczesnym okresie życia rozmaitych kompetencji kulturowych (Heine 2012: rozdz. 2). Cechuje go współwystępowanie stosunkowo wąskiego zakresu reakcji umocowanych biologicznie z szeroko rozbudowaną kulturą transmisją tradycji. Na gruncie antropologii kulturowej wciąż wielce wpływowym pozostaje pogląd, iż geny odgrywają raczej skromną rolę jako regulator jego zróżnicowanych i plastycznych zachowań społecznych (Burszta 1998: rozdz. 4; por. też Benedict 2005; Boas 2010)³. Nawet reakcje wyznaczone biologicznie bywają „przydzielane w kulturowy garnitur” (Kluckhohn 1975: 34).

Przejście do kulturowego sposobu funkcjonowania najpewniej odbywało się w bardzo długim (choć nie z perspektywy ewolucyjnej!) okresie, w którym dochodziło do rozwoju fizycznego człowieka. Dzięki przekształceniom centralnego układu nerwowego, zwłaszcza ośrodków korowych, stopniowo przybrał on do dziś przysługującą mu postać gatunkową (Geertz 2005: 66–70; por. też Runyan 1988; Burszta 1998). Zawsze ujawniał (i wciąż ujawnia) on zdumiewającą plastyczność i adaptacyjność funkcjonowania psychicznego i psychospołecznego, umiejętności przystosowywania się do bardzo różnych środowisk kulturowych.

² Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto klasyczne, również współcześnie często przywoływane przez antropologów rozumienie kultury jako dynamicznej całości zorganizowanej wokół historycznie ukształtowanych idei i wartości, obejmującej powielane i przekazywane za pomocą symboli wzory myślenia, odczuwania i reagowania (Kluckhohn 1975: 32; por. też Burszta 1998).

³ Jednocześnie psychologowie ewolucyjni akcentują rolę dziedziczenia w kształtowaniu się niektórych cech behawioralnych (Buss 2003; Pinker 2012). Weryfikacja słynnego modelu „Wielkiej Piątki” w wielu kulturach wskazuje na uniwersalność wyróżnionych na jego gruncie cech osobowości, które najpewniej mają umocowanie biologiczne, choć są modyfikowane przez kontekst kulturowy (McCrae i Terracciano 2005).

Największa stałość i powszechność charakteryzuje mało skomplikowane atrybuty psychiczne człowieka, takie jak popędy czy proste emocje. Zminimalizowany jest wpływ kultury na emocjonalne uzewnętrznienia autonomicznego systemu nerwowego, względnie niska bywa międzykulturowa zmienność fizjologicznych aspektów emocji (Heine 2012; Levenson, Soto i Pole 2007). Pełna uniwersalność przysługuje ograniczonemu zbiorowi ich mimicznych przejawów, będących wrodzonymi adaptacjami ukształtowanymi ewolucyjnie (Matsumoto i Juang 2007: rozdz. 9).

Uniwersalnie podobnie uzewnętrzniane i trafnie rozpoznawane są bardzo ważne dla przetrwania ludzkiego gatunku emocje podstawowe (Ekman 1994; por. też Doliński 2000; Levenson i in. 2007), choć przejawy niektórych z nich bywają w różnych kulturach nieco odmienne. Jednocześnie emocje bardziej złożone, takie jak poczucia wstydu i winy, są wyraźnie kulturowo oraz historycznie zróżnicowane (Barbu 1960; Doliński 2000; Dymkowski 2003). Zresztą we wszystkich środowiskach kulturowych można zaobserwować zarówno uniwersalne, jak i dla każdego z nich specyficzne aspekty emocji, albowiem „mimo że przychodzimy na świat z pewnymi wrodzonymi zdolnościami, takimi jak zdolność do mimicznego wyrażania emocji oraz do ich rozpoznawania i doświadczania, to jednak kultura wywiera istotny wpływ na to kiedy, gdzie i w jaki sposób możemy wyrażać, spostrzegać i odczuwać emocje” (Matsumoto i Juang 2007: 320).

Również przyciągające uwagę psychologów społecznych spostrzeżenie ludzi pozostaje co prawda uzależnione od wzorców piękna i sposobów myślenia obowiązujących w poszczególnych kulturach czy epokach, jednak w pewnym zakresie podlega uniwersalnym prawidłowościom. Tak na przykład niektóre cechy anatomiczne twarzy, takie jak jej kształt (symetria), określony rozmiar (bliski średniej) nosa i oczu czy pozbawiona jakichkolwiek skaz cera są atrakcyjne dla obserwatorów zawsze i wszędzie, nawet w bardzo niepodobnych do siebie środowiskach (Heine 2012: 340–346).

Różnice międzykulturowe (Heine 2012: rozdz. 14; por. też Matsumoto i Juang 2007; Boski 2009; Nisbett 2009) i historyczne (Barbu 1960; Runyan 1988; Dymkowski 2003) bywają szczególnie wyraziste w zakresie wyższych funkcji psychicznych; kompetencje poznawcze, przekonania i struktury motywacyjne wchodzą w interakcję z kulturowym kontekstem. Nawet inteligencja ogólna (IQ), której tradycyjnie przypisywano silne umocowanie biologiczne powiązane z dużą stabilnością, wyraźnie zmienia się w czasie, w świetle licznych wyników badań znacząco wpływa na nią zróżnicowanie warunków życia. Jej odziedziczalność, czyli genetycznie wyznaczone międzypokoleniowe przekazywanie IQ, bywa wyraźnie mniejsza, niż dawniej sądzono. Zależy ona bowiem od właściwości danej populacji i jej dziejów, od szeroko rozumianych warunków i zaistniałych okoliczności (Nisbett 2010).

Czasem rola kontekstu społeczno-kulturowego ujawnia się dopiero na odpowiednim poziomie analizy; tak na przykład szeroko znany „biologiczny” model facylitacji społecznej (Zajonc 1965) opisuje najpewniej uniwersalną (por. Bond i Titus 1983) zależność między niespecyficznym pobudzeniem wytworzonym przez zidentyfikowaną obecność przedstawicieli własnego gatunku i trudnością zadania a jego wykonaniem. Zależność ta pojawia się nawet wśród zwierząt nisko usytuowanych na

drabinie filogenezy (Zajonc 1965), gdy jednak weźmie się pod uwagę jej zapośredniczenie przez mechanizmy poznawcze cechujące człowieka-wykonawcę oraz zróżnicowaną doniosłość, jaką mają dlań różne audytoria społeczne, opisująca ją teoria traci walor uniwersalności. Posiada go też tylko warunkowo inna, popularna wśród psychologów społecznych i socjologów teoria, opisująca efekt próżniactwa społecznego. Polega on na tym, iż ludzie obniżają swój wkład w wykonywanie zadania realizowanego również przez innych w porównaniu do wykonywania go w samotności. Efekt taki, powszechnie obserwowany na Zachodzie, w kolektywistycznych kulturach wschodniej Azji pojawia się tylko wówczas, gdy zadanie jest wykonywane wspólnie z osobami niebędącymi członkami własnej grupy (Heine 2012: 373–375).

W świetle dostępnej wiedzy, zgromadzonej zarówno przez psychologów społecznych, jak i antropologów kulturowych, za nietrafne należy uznać przekonanie psychologów ewolucyjnych (Buss 2003; Pinker 2012), iż kultura nie bywa samoistnym źródłem mechanizmów regulacji psychicznej i zachowania, oraz że uniwersalizm tych ostatnich zawsze ma umocowanie biologiczne. Wiele wskazuje na to, że nie każdy taki mechanizm ukształtował się w odległej przeszłości w wyniku swojej przydatności w rozwiązywaniu konkretnych problemów przeżycia i reprodukcji (Eagly i Wood 1999). Bywa, że dana skłonność czy sposób myślenia, odczuwania bądź zachowania, notorycznie sprzyjając różnym adaptacjom kulturowym, występuje uniwersalnie pomimo braku umocowania genetycznego.

Przekształcenia kulturowe dokonują się w specyficznym dla siebie „porządku rzeczy”, który zdaje się przejmować wiele funkcji ewolucji biologicznej. Jednak występują też między nimi wręcz fundamentalne różnice. Specyfika ewolucji *homo sapiens* jest bezprecedensowa; w ograniczonym tylko stopniu bywa ona odpowiednią na naciski środowiska fizycznego i, w porównaniu do ewolucji innych gatunków, spowalnia. Dobór naturalny traci tu na znaczeniu, ewolucja bazuje na niemającej swojego odpowiednika w świecie pozaludzkim wszechstronności człowieka (Baumeister 2011; por. też Buss 2003; Gazzaniga 2011). Kulturowe odpowiedniki genów nazywane memami (Dawkins 2012), na przykład niektóre dostatecznie rozpowszechnione idee, wzory zachowania czy artefakty, bywają uznawane za replikatory informacji umożliwiające tworzenie w miarę dokładnych kopii samych siebie, które służą do przekształcania i transmisji kultur. Mimo wielu podobieństw z genami nie posiadają jednak niektórych ich właściwości, dlatego winny być traktowane jako jedynie analogie genów, jako ich funkcjonalne odpowiedniki (Dawkins 2012: 354–370; por. też Heine 2012: 76–77).

Społeczna istota człowieka jest głęboko zakorzeniona w biologii, jednak nie sposób w pełni jej zrozumieć pozostając wyłącznie na „biologicznym” poziomie analizy. Ludzki umysł znajduje zróżnicowane realizacje w rozmaitych kontekstach kulturowych lub historycznych, wyznacza, w jaki sposób „tu i teraz” czy „tam i wtedy” jego nosiciele posługują się (czy posługiwali) mózgiem.

Liczne instrumenty ich psychicznego wyposażenia co prawda mają umocowanie biologiczne, ale są też „profilowane” przez doświadczenia kulturowe. Zdają się mieć dwojaką naturę, zarówno biologiczną, jak i nieredukowalną do właściwości gatunkowych człowieka. Inne powstają bez umocowania genetycznego i są przekazywane

przez pokolenia wyłącznie dzięki transmisji kulturowej (Eagly i Wood 1999). Zresztą granica między tym, co podlega kontroli natury oraz tym, co kontroluje kultura, nierzadko pozostaje mglista; czasem bywa niedostępna zarówno dla przedstawicieli nauk społecznych, jak i psychologów. Tak czy inaczej, informacje, o świecie i o sobie samym zawsze są przez człowieka odbierane (lub generowane) i następnie przetwarzane przy wszechobecnym i niezbywalnym udziale idei i wartości konstytuujących środowisko kulturowe, w którym został on ukształtowany.

Niektóre instrumenty jego psychicznego wyposażenia o kulturowej genezie pojawiają się zawsze i wszędzie, ale nie u wszystkich ludzi, inne jawią się jako rzadkie i niezwykle, wręcz jako anomalie lokujące się poza tendencją centralną, choć doszukać się ich można w każdej populacji (Norenzayan i Heine 2005; Konner 2007). Zmienna bywa zarówno częstość ich występowania, jak i natężenie. Jeśli jednak mają umocowanie biologiczne, zazwyczaj wszędzie pojawiają się równie często i z taką samą intensywnością oraz podobnie są wykorzystywane. Ich uniwersalność jest wówczas pełna, nieograniczona w jakikolwiek sposób (Norenzayan i Heine 2005; por. też Pinker 2012).

Konsekwencje przydatności wyposażenia psychicznego w adaptacjach kulturowych

Atrybuty czy mechanizmy psychiczne są promowane przez daną kulturę, jeśli okazują się dla niej jakoś przydatne (Cohen 2001). Nie zawsze współgrają harmonijnie z innymi, ukształtowanymi dawno temu jako wytwory ewolucji. To, co ułatwiało rozwiązywanie problemów ważnych dla ludzi zajmujących się łowiectwem czy zbieractwem, niekoniecznie bywa funkcjonalne dzisiaj, może wchodzić w kolizję ze skłonnościami czy sposobami myślenia o genezie kulturowej. Nie zawsze też okazywało się przydatne przez kilka tysięcy lat przemian historycznych, które z perspektywy ewolucyjnej stanowią okres bardzo krótki (Runyan 1988; Geertz 2005; Konner 2007). I chociaż nie można uznać, że kultura jest w swej istocie „nieprzyjazna” naturze ludzkiej definiowanej w kategoriach biologicznych (Baumeister 2011), mechanizmy psychiczne o ewidentnie kulturowym rodowodzie czasem blokują, tłumią, czy modyfikują oddziaływanie instynktów animalnych (Ossowski 1967c).

A skoro środowisko kulturowe ma jakiś wpływ na ważne atrybuty psychiczne kształtowane w antropogenezie, winny to jakoś uwzględniać teorie opisujące ich funkcjonowanie i powiązania z innymi zmiennymi psychologicznymi. Wpływ ten powoduje, iż nie pojawiają się one zawsze i wszędzie w podobnym natężeniu i równie często.

Dobrze zdaje się ilustrować ów problem szeroko znana i wciąż wpływowa teoria dysonansu poznawczego, która opisuje mechanizm poznawczo-motywacyjny przejawiający się ze zmienną częstością i intensywnością. Tylko w indywidualistycznych kulturach Zachodu efekty dysonansowe powstają bez poważniejszych przeszkód w rezultacie odnoszenia informacji do różnych standardów, zwłaszcza łatwo dostępnych aspektów Ja niezależnego. Na kolektywistycznym Wschodzie

wytworzenie dysonansu zdaje się trudniejsze, wymaga konfrontacji informacji z relevantnymi aspektami dominującego tam Ja współzależnego, wyznaczanego przez wyróżnionych innych lub domniemany wizerunek siebie w ich oczach (Kitayama i in. 2004; Hoshino-Browne i in. 2005).

Przyuszczalnie leżąca u podłoża dążenia konsonansowego presja na strukturalizację wiedzy została ukształtowana ewolucyjnie, jednak sformułowanie uniwersalnie trafnej teorii, opisującej mechanizm jej oddziaływania, wymaga uwzględnienia jej wzmacniania lub osłabiania (czy wręcz blokowania) przez rozmaite środowiska kulturowe. Zarówno w tym, jak i w pokrewnych przypadkach niezbędne jest wykorzystujące komparatystykę międzykulturową sprawdzenie, czy w grę wchodzi prawidłowość występująca tylko lokalnie czy też uniwersalnie, choć w rozmaitych kulturowych wcieleniach (Kofta 2007).

Dysonans poznawczy pojawia się z różną częstością w różnych środowiskach kulturowych, najpewniej jednak zawsze i wszędzie pełni podobne funkcje i to samo znaczy, a ukazywane przez opisującą go teorię zależności przyjmują analogiczny kształt (Dymkowski 2007). I choć podobieństwo funkcji pełnionych przez inne atrybuty lub mechanizmy psychiczne w rozmaitych kulturach nie jest regułą, próby wyjaśniania trwałości występowania dowolnego wzorca myślenia czy kulturowego artefaktu jego funkcjonalnością wobec potrzeb „psychofizjologicznej natury indywiduum” (Malinowski 1984: 258) mają w antropologii kulturowej długą tradycję. Na jej gruncie uważa się, że szczegółowe rozwiązania „proponowane” przez pomyślnie rozwijające się kultury dostosowują się do wymogów biologicznie umocowanej struktury psychicznej człowieka, źródeł niepowodzenia konkretnego systemu kulturowego upatrywać należy w jego niedopasowaniu do tych wymogów. Gdy jego wzory do nich wyraźnie nie przystają, nie ma on szans na przetrwanie i rozwój (por. np. Linton 1975; Benedict 2005). „Kultury odnoszą sukces lub porażkę w zależności od tego, na ile pasują do wewnętrznych, nieodłącznych skłonności wbudowanych w naturę człowieka” (Baumeister 2011: 37).

Nierzadko uwarunkowania biologiczne i kulturowe oddziałują podobnie, wzajemnie się wzmacniając, tylko w pewnych warunkach dochodzi do ich kolizji. Takie zróżnicowane relacje między nimi zdają się nieźle ilustrować wyniki badań nad międzyplciowymi różnicami preferencji w wyborze partnera(ki). Teoria sformułowana przez psychologów ewolucyjnych zakłada, iż systematyczne ich występowanie ma miejsce, gdyż każda z płci napotykała w toku ewolucji odmienne problemy adaptacyjne. W rezultacie kobiety przywiązują szczególnie dużą wagę do pozycji społecznej stałego partnera i jego zasobów oraz możliwości ich pozyskiwania, jak też preferują starszych (od siebie), mężczyźni zaś wolą stałe partnerki młodsze od siebie i szczególnie cenią u nich atrakcyjność fizyczną i wierność (Buss 2003: rozdz. 4 i 5).

Zgodnie z oczekiwaniami tej teorii owe różnice między płciami występują uniwersalnie, jednak wyraźnie ujawnia się też modyfikujący wpływ środowiska kulturowego. Niekiedy powoduje on ich redukcję, choć nigdy nie prowadzi do zupełnego ich zaniku; wielkość tych różnic między płciami maleje tym bardziej, im bardziej jest premiowana przez daną kulturę równość między nimi. Interakcji tej nie sposób

wyjaśnić na gruncie teorii ewolucji, za to jest zrozumiała w świetle socjologicznej teorii struktur społecznych. Tłumaczy ona międzyplciowe zróżnicowanie preferencji w doborze partnera(ki) kulturowo wyznaczonymi odmiennymi rolami, odgrywanymi przez kobiety i mężczyzn, powiązanych z płcią podziałem pracy (Eagly i Wood 1999; por. też Kofta 2007).

Ważne instrumenty wyposażenia psychicznego oraz ich relacje z zachowaniami bywają rezultatem osadzenia ich w określonych realiach świata fizycznego, które wpływają na nie za pośrednictwem kultury. Wyniki wielu badań ukazują różnorodność „odpowiedzi kulturowych” na wyzwania środowiska naturalnego. Już niewielkiej jego zmienności towarzyszy duże zróżnicowanie dominujących stylów życia i akceptowanych skal wartości, w wyraźnie odmiennych warunkach dochodzi do wręcz olbrzymiej różnorodności adaptacji kulturowych (Matsumoto i Juang 2007; Boski 2009; Heine 2012).

Jednak zmienność kulturowa nie jest w pełni zdeterminowana przez środowisko naturalne. Jawi się jako względnie wobec niego autonomiczna; niekiedy w podobnym otoczeniu rozwijają się różne idee i wartości, odmiennie wzorce myślenia, odczuwania i reagowania, które odzwierciedlają rozmaite adaptacje kulturowe. Z czasem niektóre spośród instrumentów wyposażenia psychicznego działających ludzi szeroko się upowszechniają i utrwalają, w końcu stają się uniwersalami pozbawionymi umocowania biologicznego. I to pomimo wielkiej różnorodności owych adaptacji, zróżnicowania poszczególnych „odpowiedzi kulturowych” na środowiskowe wyzwania.

Przykładowo, taki atrybut psychiczny jak podatność na społeczne oddziaływania pojawia się uniwersalnie, choć z różną częstością i natężeniem, w odmiennych warunkach kulturowych i/lub historycznych. Badania wykorzystujące słynny paradygmat Ascha wskazują na nasilenie zachowań konformistycznych, które można uznać za przejaw tej podatności, w kolektywistycznych kulturach wschodniej Azji oraz na ich stosunkowo niewielki spadek w USA od wczesnych lat pięćdziesiątych XX wieku, kiedy to w ciągu ponad czterdziestu lat dochodziło tam do znaczących przemian społeczno-politycznych (Bond i Smith 1996). Jednocześnie zarówno dane psychologii społecznej, jak i wyniki badań nad przejawiającymi zachowania społeczne zwierzętami prowadzone w ramach ekologii behawioralnej i biologii ewolucyjnej wskazują, że rozmaicie diagnozowana inklinacja konformistyczna ujawnia się zawsze i wszędzie, choć z różną częstotliwością i ze zmiennym nasileniem (Claidiere i Whiten 2012). Może więc chodzić tu nawet o prawo zoopsychologiczne.

W społecznościach ludzkich powszechnie obserwuje się przejawy konformizmu normatywnego, opisywane w języku zachowań adaptacyjnych. W dłuższej perspektywie czasowej sprzyja on wewnątrzgrupowej homogeniczności i międzygrupowemu zróżnicowaniu na psychologicznie ważnych wymiarach. Nie mając umocowania biologicznego przejawia się on rozmaicie, ale pełni podobne funkcje w przeróżnych środowiskach (Bond i Smith 1996; Norenzayan i Heine 2005; Claidiere i Whiten 2012). Powszechność występowania najpewniej jest efektem jego przydatności dla każdej z efektywnie dokonujących się adaptacji kulturowych.

Nacisk społeczny utrzymuje zachowania ludzi w granicach wyznaczonych przez wzory danej kultury, z którymi harmonizowane są nawyki behawioralne. Te kultury, które ani nie wykształciły, ani nie przejęły z zewnątrz dostatecznie restrykcyjnych norm, gwarantujących niezbędne minimum homogenizacji upodobań oraz sposobów myślenia, odczuwania i działania, nie są w stanie sprostać środowiskowym wyzwaniom. Należy je uznać za nieudane próby adaptacyjne. Zrodzone w ich wyniku systemy kulturowe pozbawione są perspektyw rozwojowych, a nawet skazane bywają na upadek czy wchłanianie przez inne, bardziej efektywne (por. np. Benedict 2005; Boas 2010).

Na odpowiednim poziomie ogólności można stwierdzić, iż wszystkie mniej lub bardziej sprawnie funkcjonujące społeczności ludzkie nakładają na swoich członków podobne, pod pewnymi względami, restrykcje, więc uniwersalizm cechuje niektóre rozstrzygnięcia normatywne. Czasem bywają one zinstytucjonalizowane, zawsze znajdują wyraz w sferze moralności i obyczajów. Szczególnie dobrze został poznany zakaz kazirodztwa, będący powszechnie przestrzeganą normą, która przypuszczalnie nie jest wyłącznie kulturowego pochodzenia. Pojawia się uniwersalnie, jednak zbiór krewnych, do których się stosuje, bywa różny w rozmaitych środowiskach kulturowych (Levi-Strauss 2009: 391–398; też Burszta 1998).

Według prekursora antropologicznego strukturalizmu Claude’a Levi-Straussa (2009) należy poszukiwać uniwersalnych właściwości struktur mentalnych oraz prawidłowości ich przekształceń, skrywających się pod powierzchnią obserwowalnych ich przejawów. Jego zdaniem niezmiennie cechy ludzkiego umysłu stoją za uniwersalizmem zasady wzajemności, niesłuchanie ważnego regulatora relacji międzyludzkich, oraz za powszechną funkcjonalnością daru, umożliwiającą łączenie ludzi w społeczne całości. Obowiązek odwzajemnienia za otrzymane dobra bywa egzekwowany z różną mocą w rozmaitych kulturach, zmienna bywa tolerancja na odchylenia od wyrażającej go normy, ale obowiązuje ona uniwersalnie (Gouldner 1960).

Pomimo wielkiej różnorodności „odpowiedzi kulturowych” na środowiskowe wyzwania ilość wchodzących w grę ich efektywnych wariantów jest jednak ograniczona. Nie są też one całkowicie od siebie odmienne; preferowane bywają rozwiązania pod pewnymi względami podobne, które można uznać za uniwersalnie optymalne (Cohen 2001). W rezultacie żadna z kultur spełniających zasadnicze standardy adaptacji nie dysponuje logiką swojego funkcjonowania zupełnie różną od rządzących funkcjonowaniem innych. W szczególności nie wypracowuje na tyle swoistych zasad regulacji życia społecznego, iż wszelkie występujące w jej ramach różnice indywidualne oznaczają coś zupełnie innego niż gdzie indziej (Leung i Cohen 2011).

Czasem dany instrument funkcjonowania psychicznego bywa przydatny przede wszystkim w pewnym typie kulturach i dlatego jest dla nich charakterystyczny, jedynie w obrębie ich oddziaływania występuje nagminnie. Gdzie indziej utrwała się i rozprzestrzenia inny atrybut psychiczny, a nawet dyspozycja czy sposób myślenia będące wręcz odwrotnością tamtego. Tak na przykład ludzi socjalizowanych w kolektywistycznie zorientowanych społeczeństwach wschodniej Azji często cechuje poczucie kontroli zewnętrznej, przekonanie o braku wpływu na wyniki własnych zachowań oraz na rzeczywistość zewnętrzną wobec Ja. Poczucie to najpewniej bywało

(i wciąż bywa) funkcjonalne w wielu bardzo trudnych (czasem wręcz beznadziejnych!) sytuacjach, typowych dla ich środowiska; na przykład ułatwiało przystosowanie się Japończyków do szczególnie często dotykających ich przez wieki rozmaitych kataklizmów (Nisbett 2009). Jednocześnie u nastawionych indywidualistycznie ludzi Zachodu, zwłaszcza Amerykanów, dominuje zazwyczaj bardziej im przydatne przekonanie o wewnętrznym umiejscowieniu kontroli, powiązane z rozmaitymi przejawami dobrego przystosowania i sprawnego funkcjonowania psychicznego (Matsumoto i Juang 2007: 394–395; Nisbett 2009: 80–83). Współ z poczuciem sprawstwa konstytuuje ich doświadczanie podmiotowości, którego w świetle tych ustaleń nie można uważać za atrybut uniwersalistycznie pojmanego człowieka.

Pewne właściwości osobowości występują analogicznie lub w zasadniczo podobny sposób w nawet bardzo odmiennych kulturach (McCrae i Terracciano 2005), jednocześnie ujawnia się kulturowe zróżnicowanie wielu innych (Matsumoto i Juang 2007: rozdz. 11). Pozbawione umocowania biologicznego są one rezultatem odmiennych doświadczeń, różnych adaptacji do środowiskowych wyzwań. Tak na przykład międzyregionalne różnice w występowaniu stylu przejawiania seksualności, ekstrawersji oraz otwartości na doświadczenie są powiązane ze zróżnicowaniem rozprzestrzeniania się w przeszłości kilku groźnych chorób zakaźnych. Ich szczególnie częste pojawianie się w niektórych regionach świata w bardzo długich okresach czasu najpewniej wpływało na ograniczanie kontaktów międzyludzkich. W rezultacie powodowało wykształcenie się i utrwalenie na tych obszarach restrykcyjnej seksualności (wśród kobiet) oraz (bez względu na płeć) obniżenie poziomu ekstrawersji i otwartości na doświadczenie. Te szczególne cechy osobowości, przez wieki powiązane z redukcją kontaktów interpersonalnych i dlatego chroniące przed silnie zagrażającymi chorobami zakaźnymi, jeszcze dziś jawią się jako charakterystyczne dla ludzi z tych obszarów (Schaller i Murray 2008).

Optymalny wariant określonego wyposażenia psychicznego może nie zostać zaadaptowany „tu i teraz”, jednak w dłuższej perspektywie czasu ma większe szanse na włączenie do środowiska kulturowego dobrze radzącego sobie z wyzwaniami i utrwalenie niż mniej dlań przydatny wariant alternatywny (Cohen 2001). W rezultacie pomimo braku umocowania biologicznego rozmaite atrybuty czy mechanizmy psychiczne, jak też wzorce myślenia, odczuwania i reagowania występują uniwersalnie, choć nierzadko pod różną postacią, przystosowaną do wymogów miejsca i czasu. Pojawiają się nawet w kulturach bardzo od siebie odmiennych, między którymi brak jest (i w przeszłości też nie było) kontaktów (Norenzayan i Heine 2005; por. też Boas 2010; Heine 2012).

Zawsze trzeba wziąć pod uwagę możliwość, że rozpowszechniony w danym środowisku atrybut psychiczny (jak i, ogólniej, jakikolwiek element kulturowy) został tam przeniesiony drogą dyfuzji z zewnątrz. Elementy kulturowe rozprzestrzeniają się, czasem modyfikując swoją treść i formę, jak też pełniąc w różnych środowiskach kulturowych odmienne funkcje (Czarnowski 1956). Jeśli należą one (lub zależności, których są składnikami) do tego samego względnie izolowanego systemu zjawisk (por. Ossowski 1967b), zachodzące w jego ramach procesy unifikacji kulturowej obniżają przydatność porównań między nimi do orzekania o zakresie prawdziwości

opisujących je teorii. Nawet gdy te ostatnie znajdują potwierdzenie w wyraźnie różniących się od siebie kulturach, nie musi to przesądzać o ich uniwersalności, jeśli ze względu na swą przynależność do takiego samego systemu zjawisk dochodziło między nimi do zapożyczeń⁴.

Dana zależność może być uznana zasadnie za uniwersalnie prawdziwą dopiero wówczas, gdy pojawia się (i pojawiała w przeszłości) również poza takim systemem zjawisk, w którym bywała zazwyczaj obserwowana. Dobrym przykładem może tu być znany związek między rozpowszechnieniem potrzeby osiągnięć a rozwojem gospodarczym, stwierdzany nie tylko w różnych kulturach i epokach na szeroko rozumianym Zachodzie, ale też w ramach innych względnie izolowanych systemów zjawisk. Na przykład w prehistorycznym Peru, zupełnie odizolowanym od kultur Zachodu (świadczą o tym wyniki badań archeologicznych: por. McClelland 1961: 152–157).

Podsumowując: powszechni psychologiczne niebędące wytworami selekcyjnej presji konstytuującej ewolucję biologiczną powstają w wyniku swojej przydatności w adaptacjach kulturowych, tego zwłaszcza że nieoczekiwane dla idiograficznie zorientowanych badaczy bardzo różne kultury odpowiadają na wyzwania środowiska naturalnego pod pewnymi względami analogicznie – za pomocą wykształcenia zarówno podobnych norm i artefaktów kulturowych, jak i instrumentów wyposażenia psychicznego. Powszechnie powtarzająca się ich przydatność w adaptacjach kulturowych jawi się jako ważne źródło i „utrwalacz” ich uniwersalności.

O teoriach psychologii społecznej opisujących uniwersalia o kulturowej genecie

Od teorii naturalistycznie zorientowanej psychologii społecznej wymaga się zarówno spełnienia stosownych kryteriów trafności (prawdziwości), jak i możliwości wykorzystania w praktyce. Ale oczekuje się też, że przyczynią się one do powstania nowych idei i metod badawczych, pozwolą na dokonywanie eksplanacji i predykcji nieoczywistych w świetle dotychczasowych ustaleń, ułatwią ukazywanie starych problemów w nowym świetle, ukierunkują badania efektywnie poszerzające wcześniej pozyskaną wiedzę (Schlenker 1974; Higgins 2004; Van Lange 2013). Niektóre z nich winny pełnić funkcje metateorii, pozwalających na integrowanie teorii mniej ogólnych, które opisują węższy zakres przedmiotowy (Kruglanski 2001). Te ostatnie, wykorzystujące mniej abstrakcyjne pojęcia, nierzadko wywodzą się z różnych

⁴ Zalecenia te kierował Stanisław Ossowski do socjologów, ale są one równie przydatne psychologom społecznym, też mających do czynienia ze skutkami unifikacji kulturowej. Według autora (Ossowski 1967b: 324 i 326): „w poszukiwaniu praw ogólnych [...] trzeba sięgnąć poza granice względnie izolowanego systemu zjawisk (np. poza krąg kultury chrześcijańskiej albo poza krąg wpływów europejskich rewolucji XVII i XVIII w.) [...] O usunięciu wyznaczników historycznych w sposób metodologicznie uprawniony można się kusić dopiero na gruncie hipotezy o niezależnym pochodzeniu wzajemnie izolowanych systemów, które stanowiły teren badań porównawczych”. Inspirował to stanowisko słynny postulat Galtona kontrolowania, przy wnioskowaniu z podobieństw między kulturami, zapożyczeń między nimi i wspólnoty ich pochodzenia (o stosowanych w badaniach komparatystycznych kryteriach selekcji kultur por. Nowak 1965: 29–39; Norenzayan i Heine 2005).

tradycji swojej dyscypliny i odnoszą do rozmaitych jej obszarów tematycznych. Bywa, że operują wzajemnie nieprzekładalnymi językami i są niekompatybilne.

Im większa ogólność teorii, tym bardziej podstawowe mechanizmy psychiczne ona opisuje i tym większy jest jej „zakres odniesienia”; teorie uniwersalnie prawdziwe operują zwykle pojęciami o wysokim poziomie abstrakcji (Malewski 1964; Nowak 1965; Schlenker 1974). Zbyt mała ogólność i nadmiernie zawężony zakres ich obowiązywania czynią chyba więcej szkód niż ich – raczej nieczęsto spotykana w eksperymentalnej psychologii społecznej – nadmierna abstrakcyjność (Kruglanski 2001; Van Lange 2013).

Twierdzenia o niskiej ogólności bywają szczególnie silnie narażone na modyfikacje czy falsyfikacje (Nowak 1965: 45), ich przydatność do opisu psychologicznych uniwersaliów bywa bardzo ograniczona. Natomiast użyteczne w takim opisie mogą się okazać postulowane przez Roberta K. Mertona teorie średniego zasięgu, które jednak w eksperymentalnej psychologii społecznej zdają się spełniać nieco inne zadania niż w socjologii. W zamyśle tego autora cechuje je wystarczający poziom abstrakcji „aby w sposób wykraczający poza czysty opis lub empiryczne uogólnienie mogły się zmierzyć z różnymi sferami życia i struktury społecznej” (Merton 2002: 88). Mają być „ogólnymi teoriami” uniwersalnie prawdziwymi, zarazem porządkować wiedzę z ograniczonego obszaru i posiadać wyraźny sens empiryczny⁵. Ich zasadniczym zadaniem jest zastąpienie nie zawsze przekładalnych na język sprawdzianów empirycznych „całościowych systemów teorii” autorstwa wielkich socjologów z XIX i XX wieku (tamże).

Jednak nawet jeśli teorie psychologii społecznej operują na stosownym poziomie abstrakcji i jakoś spełniają stawiane im zadania, zwykle różnią się od swoich odpowiedników w naukach przyrodniczych. Jest tak w szczególności ze względu na wyżej wyeksponowane osobliwości powszechników niebędących wytworami dziedzictwa biologicznego, które teorie te opisują. Jeśli można im przypisać uniwersalność, to zazwyczaj niepełną (Norenzayan i Heine 2005). Oznacza to, iż odpowiednie atrybuty czy mechanizmy psychiczne (bądź zależności, których one są składnikami) pojawiają się z różną częstością i w zmiennym nasileniu w różnych miejscach i czasach. Bywa i tak, że określone instrumenty wyposażenia psychicznego pełnią tam odmienne funkcje.

Kłopoty z przyjęciem uniwersalistycznie zorientowanej perspektywy naturalistycznej bywają czasem kojarzone z zakorzenioną wśród psychologów społecznych nieufnością wobec redukcjonizmu. Jest to nieufność uzasadniona, jednak uznanie instrumentów wyposażenia psychicznego człowieka za uniwersalne nie wymaga przywoływania praw teorii ewolucji, genetyki behawioralnej czy nauk o mózgu (Kofta 2007). Przyjęcie perspektywy naturalistycznej nie oznacza konieczności odwoływania się do fizjologicznych czy neurofizjologicznych podstaw procesów psychicznych (Trzópek 2006: 88).

⁵ Wymagania te są często spełniane w psychologii społecznej. Interesujące, że jako przykład teorii średniego zasięgu wymienia Robert Merton (2002: 85) teorię dysonansu poznawczego, wyżej zarysowaną jako, po modyfikacjach, uniwersalnie prawdziwą.

Opisywanym przez teorie psychologii społecznej powszechnikom przysługuje walor uniwersalności bez jakichkolwiek redukcyjnych zabiegów. Ale często jest to uniwersalność odmienna od obserwowanej w typowych naukach nomotetycznych. Osobliwości powszechników psychologicznych o kulturowej genezie przesądzą o niezbywalnej swoistości przedmiotu badań psychologii społecznej, wyznaczają jej szczególny status wśród tych nauk (Dymkowski 2012). Są konsekwencją traktowania kontekstu kulturowego czy historycznego jako dodatkowego czynnika, który w interakcji z wyeksponowaną w danej teorii zmienną niezależną wpływa na zmienną zależną (lub zmienne zależne: por. Schlenker 1974; Lewicka 2007).

W naturalistycznie zorientowanym głównym nurcie psychologii akademickiej, w której zwykle się przedmiotowo traktować człowieka, przyjmuje się (niekoniernie *explicitie*) założenie, że badane fenomeny i procesy podlegają wyjaśnianiu przyczynowemu zasadniczo podobnie, jak zjawiska przyrodnicze (Lewicka 2007). Jednak niektóre cechujące ją (zwłaszcza eksperymentalną psychologię społeczną) dylematy i ograniczenia, w tym wyżej naszkicowane, jawią się jako dla niej swoiste. Nie pozwalają bez zastrzeżeń włączyć jej do nauk przyrodniczych, które często bywały (i wciąż bywają) spostrzegane przez psychologów społecznych jako niedościgniony ideał.

Ale współczesna psychologia społeczna odróżnia się również od nauk społecznych. W tym od socjologii, gdzie z różnych powodów formułowanie uniwersalnie prawdziwych teorii napotyka jeszcze więcej przeszkód i chyba bywa trudniejsze (Nowak 1965; Ossowski 1967a, b, c; Merton 2002)⁶. Niezmiennie wpływa pozostałe tu tradycja antypozytywistyczna, na gruncie której jeśli już akceptuje się próby formułowania uniwersalnie prawdziwych teorii, to uważa się je za przedsięwzięcia obwarowane wieloma ograniczeniami i dla niej swoiste, odmiennie od podejmowanych w naukach przyrodniczych (por. np. Mokrzycki 1980; też Ossowski 1967a). Jednocześnie pokrewna jej opcja humanistyczna w psychologii społecznej, rozwijana pod etykietą konstrukcjonizmu społecznego (Gergen 1973) bywa przedmiotem pryncypialnej krytyki na gruncie jej głównego nurtu i pozostaje wyraźnie zmarginalizowana (Schlenker 1974; Dymkowski 2007; Lewicka 2007). Jednak wciąż ma zadeklarowanych zwolenników, podejmowane są też próby kompromisu między nią a głównym nurtem eksperymentalnej psychologii społecznej (por. np. Jost i Kruglanski 2002).

Literatura

- Barbu, Zevedei. 1960. *Problems of Historical Psychology*. London: Routledge & Kegan Paul.
Baumeister, Roy F. 2011. *Zwierzę kulturowe. Między naturą a kulturą*. Warszawa: WN PWN.
Benedict, Ruth. 2005. *Wzory kultury*. Warszawa: Muza SA.
Boas, Franz. 2010. *Umysł człowieka pierwotnego*. Kraków: Nomos.

⁶ Warto zauważyć, że redukcyjny opis niektórych z nich w języku psychologii (por. np. Nowak 1965: 152–181) zazwyczaj ułatwia przypisywanie im uniwersalności.

- Bond, Charles F. i Linda J. Titus. 1983. *Social Facilitation: A Meta-analysis of 241 Studies*. „Personality Bulletin” 94: 265–292.
- Bond, Rod i Peter B. Smith. 1996. *Culture and Conformity: A Meta-analysis of Studies Using Asch's (1952b, 1956) Line Judgment Task*. „Psychological Bulletin” 119: 111–137.
- Boski, Paweł. 2009. *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*. Warszawa: WN PWN i Academica SWPS.
- Burszta, Wojciech J. 1998. *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*. Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
- Buss, David M. 2003. *Psychologia ewolucyjna. Jak wytłumaczyć społeczne zachowania człowieka? Najnowsze koncepcje*. Gdańsk: GWP.
- Claidiere, Nicolas i Andrew Whiten. 2012. *Integrating the Study of Conformity and Culture in Humans and Nonhumans Animals*. „Psychological Bulletin” 138: 126–145.
- Cohen, Dov. 2001. *Cultural Variation: Considerations and Implications*. „Psychological Bulletin” 127: 451–471.
- Czarnowski, Stefan. 1956. *Założenia metodologiczne w badaniu rozwoju społeczeństw ludzkich*. W: S. Czarnowski. *Dzieła*, t. 2. Warszawa: PWN, s. 197–221.
- Dawkins, Richard. 2012. *Samolubny gen*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Doliński, Dariusz. 2000. *Ekspresja emocji. Emocje podstawowe i pochodne*. W: D. Doliński i J. Strelau (red.). *Psychologia. Podręcznik akademicki. Psychologia ogólna*, t. 2. Gdańsk: GWP, s. 251–268.
- Dymkowski, Maciej. 2003. *Wprowadzenie do psychologii historycznej*. Gdańsk: GWP.
- Dymkowski, Maciej. 2007. *O uniwersalności teorii psychologii społecznej*. „Psychologia Społeczna” 2: 249–261.
- Dymkowski, Maciej. 2012. *Psychological Universals and Nomothetical Aspirations of Social Psychology*. „Polish Psychological Bulletin” 43: 93–100.
- Eagly, Alice H. i Wendy Wood. 1999. *The Origins of Sex Differences in Human Behavior. Evolved Dispositions versus Social Roles*. „American Psychologist” 54: 408–423.
- Ekman, Paul. 1994. *Strong Evidence for Universals in Facial Expressions: A Reply to Russel's Mistaken Critique*. „Psychological Bulletin” 115: 268–287.
- Gazzaniga, Michael S. 2011. *Istota człowieczeństwa. Co sprawia, że jesteśmy wyjątkowi*. Sopot: Smak Słowa.
- Geertz, Clifford. 2005. *Interpretacja kultur. Wybrane eseje*. Kraków: Wyd. UJ.
- Gergen, Kenneth J. 1973. *Social Psychology as History*. „Journal of Personality and Social Psychology” 26: 309–320.
- Gouldner, Alvin. 1960. *The Norm of Reciprocity: A Preliminary Statement*. „American Sociological Review” 25: 161–178.
- Heine, Steven J. 2012. *Cultural Psychology* (2-e wyd.). New York–London: W. W. Norton.
- Higgins, E. Tory. 2004. *Making a Theory Useful: Lessons Handed Down*. „Personality and Social Psychology Review” 8: 138–145.
- Hoshino-Browne, Etsuko, Adam S. Zanna, Steven J. Spencer, Mark P. Zanna, Shinobu Kitayama i Sandra Lackenbauer. 2005. *On the Cultural Guises of Cognitive Dissonance: The Case of Easterners and Westerners*. „Journal of Personality and Social Psychology” 89: 294–310.
- Jost, John T. i Arie W. Kruglanski. 2002. *The Estrangement of Social Constructionism and Experimental Social Psychology: History of the Rift and Prospects for Reconciliation*. „Personality and Social Psychology Review” 6: 168–187.
- Kitayama, Shinobu, Alana Conner Snibbe, Hazel Rose Markus i Tomoko Suzuki. 2004. *Is There Any „Free” Choice? Self – and Dissonance in Two Cultures*. „Psychological Science” 15: 527–533.

- Kluckhohn, Clyde. 1975. *Badanie kultury*. W: W. Derczyński, A. Jasińska-Kania i J. Szacki (red.). *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*. Warszawa: PWN, s. 31–45.
- Kofta, Mirosław. 2007. *Psychologia społeczna: od naiwnego do świadomego uniwersalizmu*. „Psychologia Społeczna” 2: 266–270.
- Konner, Mark. 2007. *Evolutionary Foundations of Cultural Psychology*. W: S. Kitayama i D. Cohen (red.). *Handbook of Cultural Psychology*. New York–London: The Guilford Press, s. 77–105.
- Kruglanski, Arie W. 2001. *That “Vision Thing”: The State of Theory in Social and Personality Psychology at the Edge of the New Millennium*. „Journal of Personality and Social Psychology” 80: 871–875.
- Leung, Angela K.-J. i Dov Cohen. 2011. *Within – and between-Culture Variation: Individual Differences and the Cultural Logics of Honor, Face, and Dignity Cultures*. „Journal of Personality and Social Psychology” 100: 507–526.
- Levenson, Robert W., Jose Soto i Ninamdi Pole. 2007. *Emotion, Biology, and Culture*. W: S. Kitayama i D. Cohen (red.). *Handbook of Cultural Psychology*. New York–London: The Guilford Press, s. 780–796.
- Levi-Strauss, Claude. 2009. *Antropologia strukturalna*. Warszawa: Wyd. Aletheia.
- Lewicka, Maria. 2007. *O konstruktywizmie, różnicach indywidualnych i prawach ogólnych*. „Psychologia Społeczna” 2: 271–275.
- Linton, Ralph. 1975. *Kulturowe podstawy osobowości*. Warszawa: PWN.
- Malewski, Andrzej. 1964. *O zastosowaniach teorii zachowania*. Warszawa: PWN.
- Malinowski, Bronisław. 1984. *Wierzenia pierwotne i formy ustroju społecznego*. W: tegoż. *Dzieła*, t. 1. Warszawa: PWN.
- Matsumoto, David i Linda Juang. 2007. *Psychologia międzykulturowa*. Gdańsk: GWP.
- McClelland, David C. 1961. *The Achieving Society*. Princeton: D. Van Nostrand Company.
- McCrae, Robert R. i Antonio Terracciano. 2005. *Universal Features of Personality Traits from the Observer’s Perspective: Data from 50 Cultures*. „Journal of Personality and Social Psychology” 88: 547–561.
- Merton, Robert K. 1982. *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: WN PWN.
- Mokrzycki, Edmund. 1980. *Filozofia nauki a socjologia*. Warszawa: PWN.
- Nisbett, Richard E. 2009. *Geografia myślenia. Dlaczego ludzie Wschodu i Zachodu myślą inaczej*. Sopot: Smak Słowa.
- Nisbett, Richard E. 2010. *Inteligencja: sposoby oddziaływania na IQ. Dlaczego tak ważne są szkoła i kultura*. Sopot: Smak Słowa.
- Norenzayan, Ara i Steven J. Heine. 2005. *Psychological Universals: What Are They and How Can We Know?*. „Psychological Bulletin” 131: 763–784.
- Nowak, Stefan. 1965. *Studia z metodologii nauk społecznych*. Warszawa: PWN.
- Ossowski, Stanisław. 1967a. *O osobliwościach nauk społecznych*. W: tegoż. *Dzieła. O nauce*, t. 4. Warszawa: PWN, s. 125–316.
- Ossowski, Stanisław. 1967b. *Dwie koncepcje historycznych uogólnień*. W: tegoż. *Dzieła. O nauce*, t. 4. Warszawa: PWN, s. 319–328.
- Ossowski, Stanisław. 1967c. *Zoologia społeczna i zróżnicowanie kulturowe*. W: tegoż. *Dzieła. O nauce*, t. 4. Warszawa: PWN, s. 329–350.
- Pinker, Steven. 2012. *Tabula rasa. Spory o naturę ludzką*. Sopot: GWP.
- Runyan, William M. 1988. *Reconceptualizing the Relationships between History and Psychology*. W: W. M. Runyan (red.). *Psychology and Historical Interpretation*. New York–Oxford: Oxford University Press, s. 247–295.

- Schaller, Mark i Damian R. Murray. 2008. *Pathogens, Personality, and Culture: Disease Prevalence Predicts Worldwide Variability in Sociosexuality, Extraversion, and Openness to Experience*. „Journal of Personality and Social Psychology” 95: 212–221.
- Schlenker, Barry R. 1974. *Social Psychology and Science*. „Journal of Personality and Social Psychology” 29: 1–15.
- Trzópek, Joanna. 2006. *Filozofie psychologii. Naturalistyczne i antynaturalistyczne podstawy psychologii współczesnej*. Kraków: Wyd. UJ.
- Van Lange, Paul A. M. 2013. *What We Should Expect from Theories in Social Psychology: Truth, Abstraction, Progress, and Applicability as Standards (TAPAS)*. „Personality and Social Psychology Review” 17: 40–55.
- Zajonc, Robert B. 1965. *Social Facilitation*. „Science” 149: 269–274.

On Peculiarities of Culturally Conditioned Psychological Universals

Summary

The paper builds on settlements of psychology, especially of experimental social psychology, and refers to sociology and cultural anthropology as well. It outlines and illustrates by selected examples the peculiarities of psychological universals without biological foundations. It is argued that they are the results of usefulness of psychological attributes/mechanisms in cultural adaptations to natural environment. The universals of cultural genesis do not have the equivalents in the nomothetical sciences. They usually appear in various cultural/historical contexts with varying frequency and intensity, and sometimes perform there diverse functions. Accordingly, the social psychology theories that focus on such universals unavoidably differ from the theories typical of natural sciences, which are perceived by social psychologists as the matchless ideal.

Key words: cultural anthropology; culture; psychological universals; social psychology; sociology; theory.